

7 420.

# SPRAWOZDANIE

2517

z rozwoju i czynności

## Stowarzyszenia Młodzieży Rękodzielniczej

pod Opieką Św. Józefa w Krakowie

**za lata 1889 i 1890.**



KRAKÓW.

W drukarni A. Słomskiego, ul. Floryańska Nr. 31.

1890.



SPRAWOZDANIE

W ROKU 1890

Stowarzyszenia Młodzieży Rękodzielniczej

pod Opieką Św. Józefa w Krakowie

za lata 1889 i 1890.

Nakładem Stowarzyszenia Młodzieży Rękodzielniczej.

W KRAKOWIE

Wydawnictwo Stowarzyszenia Młodzieży Rękodzielniczej

1891





Stowarzyszenie Młodzieży Rękodzielniczej pod opieką Śgo Józefa w Krakowie staje po pierwszy raz z drukowanem sprawozdaniem o swym ruchu i czynnościach, przed Szanowną Publicznością miasta Krakowa. Nie czyniło ono tego dotąd, istnienie bowiem jego wśród dość trudnych i niektórych nieprzychylnych nawet rozwojowi jego warunków, było raczej próbą istnienia, niż istnieniem samém. Dziś gdy zyskało ono na spójności i większej liczbie członków; gdy stworzyło ognisko, około którego kupi się młodzież rękodzielnicza, aby przy niém oświecić się i uznać, poczytuje sobie za obowiązek o całym tém wewnętrzném życiu swoim i dotychczasowych rezultatach złożyć wyczerpujące sprawozdanie.

Wspomnieć jednak wypada i o dawniejszych próbach zawiązania i wprowadzenia w życie tego Stowarzyszenia, które dowodzą, że istniało zawsze poczucie potrzeby takowego, które jednak w zrealizowaniu swym na takie trudności natrafiało, że zdawało się, że Kraków, czyli raczej młodzież rzemieślnicza krakowska materiału na takie stowarzyszenie nie przedstawia. Pierwsze próby zaczął w tym celu robić Najdostojniejszy dzisiejszy Protektor Stowarzyszenia, JEm. Książę Kardynał, Książę-Biskup Krakowski; następne kroki czynił ś. p. X. Marcelli Chmielewski; w kilka lat później zajął się przywróceniem tego Stowarzyszenia X. kanonik i profesor Stanisław Spis, pod którego przewodnictwem istniało ono przez lat 3, poczem po przerwie dwuletniej, przez



dzisiejszego Kierownika na nowo podjęte i w myśl nowego statutu na nowo zorganizowane zostało.

Statut ten zatwierdzony przez Wysokie e. k. Namiestnictwo pod dniem 27 marca 1889 r. nadaje większą władzę Przewodniczącemu w prowadzeniu wewnętrznym Towarzystwa, Komitetowi opiekuńczemu nadzór tylko i moralne poparcie zostawując. Nie odbiera on jednak pewnej autonomii i członkom Stowarzyszenia, którzy wybierają sobie Starszego, Podstarszego, Sekretarza i jednego z gospodarzy, których Prezes potwierdza, a nawet tego roku przystąpili oni, za zgodą Prezesa, do wyboru z pośród siebie tak zwanego Komitetu wykonawczego, który ma na celu kontrolę nad obyczajami i całym zachowaniem się członków, a nadto przedstawia Prezesowi do przyjęcia nowych towarzyszy. — Cel i zadanie Stowarzyszenia pozostało zawsze to samo, to jest utwierdzanie członków w zasadach wiary i obyczajności chrześcijańskiej, rozszerzanie między nimi pożytecznych wiadomości, a szczególnie tych, które ze stanem ich i powołaniem w ścisiejszym są związku, skupianie ich towarzyskie, oraz wspieranie moralne i materyalne członków potrzebujących.

Otwarcie nowego czyli raczej odnowionego Stowarzyszenia pod kierunkiem nowego Prezesa odbyło się w lokalu Stowarzyszenia w tak zwanej Szarej kamienicy w Rynku, w wilią Bożego Narodzenia 24 grudnia 1888 r., na któryto obrzęd przybyli: JW. Górski Stanisław, który się wiele napracował i nakrzętał nad przywróceniem tego Stowarzyszenia, Przew. JX. Kanonik Spis, dawniejszy jego Prezes, Przew. JX. Poseł i Prof. Chotkowski, Przew. JX. Prof. Knapieński, JW. hr. Ludwik Dębicki, Wny Głowacki jubiler, kilku majstrów, oraz około 30 pierwszych członków Stowarzyszenia z Prezesem JX. Julianem Bukowskim na czele. Po Nabożeństwie solenném w kościele N. M. Panny i po poświęceniu



lokalu, przemówił X. Prezes — i zaczynając od słów Psalmu: „Jeżeli Bóg nie zbuduje domu, napróżno pracowali, którzy go budują“ — i na nich jakby na fundamencie się opierając, zachęcił do bogobojności, pracy, bratniej miłości — i aby ten dom był obok nauki miłą po pracy rozrywką. Następnie przemówił stósownie X. Kanonik Spis, oddając Stowarzyszenie w ręce nowego Prezesa, a nakoniec X. Prof. Chotkowski, który podniósłszy znaczenie takich Stowarzyszeń, do licznego w niem udziału i wytrwania zachęcił. Po oddaleniu się gości, zasedli członkowie wraz z X. Prezesem do skromnej uczty wiliijnej, gdzie przy łamaniu się opłatkiem zawiązał się ów węzeł wzajemnej ufności i poważania, który jest najlepszym łącznikiem w podobnych towarzystwach.

Odtąd rozpoczął się bieg życia nowego Stowarzyszenia. Do uporządkowania i przyozdobienia lokalu nie mało się przyczyniał p. Karol Lampka, pierwszy gospodarz, który się z całym zamięłowaniem zajęciu swemu oddawał. Starszym wkrótce wybranym został p. Wincenty Wajers, sekretarzem p. Stanisław Dudziak. Staraniem X. Prezesa założoną także została z daru różnych osób biblioteczka, do której powiększenia Towarzystwo Oświaty ludowej w Krakowie przez dwukrotne przysłanie książek nie mało się przyczyniło, a do korzystania z której Członkowie z takim zapałem pospieszyli, że niektóre książki bezustannie z rąk do rąk przechodziły. Były też do czytania czasopisma: „Czas“ (za pół ceny), „Słowo Warszawskie“ (bezpłatnie), „Misye Katolickie“, „Biesiada Literacka“, później „Kuryer Polski“ i inne, jak „Niedziela“ i „Tygodnik Przemysłowy“. Wnet przystąpił X. Prezes do zorganizowania nauki, która się w ten sposób odbywała, że w Poniedziałek wieczorami uczono religii, we Środy języka niemieckiego, w Piątki śpiewu; w Niedziele zaś odbywały się wykłady popularne z historii lub literatury polskiej, z dziedziny rze-



miosł lub innych przedmiotów. Nauki religii udzielał sam X. Prezes, języka niemieckiego Prof. Baczakiewicz, śpiewu p. Ochmański; co zaś do wykładów popularnych, takowe miewali X. Prof. Chotkowski, p. St. Górski, Prof. Baczakiewicz, a najczęściej Prof. Wincenty Stroka, który szeregiem wykładów z literatury polskiej na prawdziwą sobie wdzięczność Stowarzyszenia zasłużył. Naukę przepłatały zabawy, które się mniej więcej co drugą Niedzielę odbywały, a składały się albo z widowisk scenicznych, albo z produkcji śpiewnych, albo nakoniec z zabaw tańczących, na które przybywały żony lub siostry członków Stowarzyszenia. Z widowisk scenicznych odegrano w różnych czasach z powodzeniem następujące sztuczki: *Majster i czeladnik* Korzeniowskiego, *Lobzowanie*, *Flicsacy i Błażek opętany* Anczyca, *Berek zapieczętowany* Ładnowskiego, *Po drodze*, *Na ulicy*, *Dzieciaki*, różnych autorów, a nakoniec *Braterstwo nierówne*, napisane umyślnie dla Stowarzyszenia „Skala“ we Lwowie przez X. Zyg. Odelgiewicza. To ostatnie odegrano z wielkim powodzeniem wobec Najdostojniejszego Protektora Stowarzyszenia J. Exc. Księcia-Biskupa Krakowskiego i licznie zgromadzonych gości, w dzień Śgo Józefa Patrona Stowarzyszenia, którąto uroczystość z rana Nabożeństwem solennem w kościele Św. Barbary przy stósownem kazaniu O. Załęskiego, wieczorem zaś wspomnionem przedstawieniem, oraz innemi produkeyami obchodzono. Niedługo potem nastąpił Wielki Tydzień, w którym wspólnie przystąpiono do Spowiedzi i do Komunii świętej; trzedniowe zaś przygotowawcze nauki rekolekcyjne odbywał z członkami O. Wacław, kapucyn.

Pokazało się jednak wkrótce, że lokal, jaki zajmowało Towarzystwo, nie odpowiadał celowi, był bowiem i za ciasny i za brudny, a do tego z niefortunnym przystępem; przetoż od 1. Lipca 1889 przeniesiono siedlisko Stowarzyszenia na ulicę Szewską Nr. 4 na II. piętro,



dom p. Armatowicza. Tutaj zyskało odrazu Stowarzyszenie nie tylko na przestrzeni, ale i na schludności, a nawet na pewnej elegancji miejsca, z jaką się cały lokal urządzić dało, co nie mały wpływ na uczestników wywierać poczęło. Odtąd też datuje się coraz większy rozwój Stowarzyszenia, które nawet w miesiącach letnich liczyło dużo czynnych uczestników, a gdy nadeszła pora jesienna i zimowa, podwójnie się ożywiło. Rozpoczęły się znów wykłady, rozrywki, odczyty; główne zaś zainteresowanie wzbudzały wykłady z historii polskiej, jakie rozpoczął w Styczniu 1890 Dr. Stanisław Kozłowski, który je odtąd systematycznie w każdą Środę (z przerwą tylko w miesiącach letnich) prowadził i prowadzi. Wielka znajomość przedmiotu i wymowa prelegenta, a nadto wrodzony pociąg do poznania historii swojego narodu, sprawdzały dość licznych słuchaczy, którzy choć wszystkiego powtórzyć nie byłiby w stanie, pewną jednak świadomość dziejów ojezystych zyskiwali. Nauka religii odbywała się jak dawniej, a na Wielkanoc 1890 przystąpili Członkowie w kościele Św. Anny do Spowiedzi i Komunii św., po rekolekcyach, jakie im znów z namaszczeniem udzielał O. Wacław. Zaprowadzoną też została nauka śpiewu dwa razy w tydzień, której począł udzielać p. Jaglarz, prawnik z II. roku. Natomiast upadła ze żalem nauka języka niemieckiego dla braku uczestników, którzyby się wytrwale nauce tego tak potrzebnego dla rzemieślników przedmiotu poświęcać chcieli.

Na początku Stycznia 1890 odbyło się Walne Zgromadzenie, na którym X. Prezes wobec kilku członków Komitetu opiekuńczego, odczytał sprawozdanie z dotychczasowej czynności Towarzystwa, jak również ze stanu kasy, wymieniając przytém z wdzięcznością tych Dobrodziejów i Instytucyę, które się do zasilenia funduszków Towarzystwa przyczyniły. Z kolei nastąpił wybór Star-



szego, Podstarszego i innych funkcyonaryuszy Towarzystwa. Starszym wybranym został p. Rajmund Kämpf pomocnik jubilerski, podstarszym p. Stanisław Wilkuszewski czeladnik krawiecki, sekretarzem p. Stanisław Dudziak czeladnik krawiecki, gospodarzem zaś Ilgim p. Grodzki majster szewski. Ustępującemu p. Wajersowi podziękował X. Prezes za gorliwe pełnienie obowiązków, poczem p. Kämpf objął swoje urządowanie, a z jakim dobrym skutkiem prowadził je i prowadzi, dowodem jest, że w dzień jego imienin (30 Sierpnia) członkowie wyprawili mu owacyę. Z wielką też radością powzięło Stowarzyszenie wiadomość, że Najdostojniejszy Protektor Jego, JExec. Książę-Biskup Krakowski Albin Dunajewski podniesiony został przez Ojca Świętego do wysokiej godności Kardynała Świętego Rzymskiego Kościoła, — i gdy wszystkie stany, stowarzyszenia i korporacye spieszły Mu złożyć swe gratulacye — i ono z bratniem sobie Stowarzyszeniem „Skala“ ze Lwowa, obecném w Krakowie z powodu przeniesienia zwłok Mickiewicza, pospieszyło złożyć Mu swe uniżone życzenia; gdy zaś niedługo potem stósowna nadeszła pora, postanowiło wyprawić wieczorek na cześć Jego. Pamiętnym był dzień dla Stowarzyszenia, gdy dnia 28 Września 1890 w Niedzielę o godzinie 7mój wieczorem przybył Najdostojniejszy Purpurat, a z Nim grono znacznych Osób duchownych i świeckich, prócz członków Stowarzyszenia i licznych ich rodzin, które pragnęły wziąć udział w tym akcie czci i hołdu dla swego Arcypasterza. W świątecznie zielenią i różnymi emblematami przybranej sali, powitał X. Prezes Najdostojniejszego Gościa, zdając Mu zarazem sprawę z rozwoju Towarzystwa, którego liczba członków znacznie wzrosła; poczem odśpiewany został przez członków „Hymn do pracy“, a następnie po paru produkeyach muzycznych i deklamacyi, przedstawiony został udatnie dyalog z 7 osób: „Rada z Pana Tadeusza“. Na zakoń-



czenie ukazał się oświecony ogniem bengalskim obraz z żywych osób, przedstawiający wszystkie rzemiosła w akcie swojej pracy, z portretem u szczytu Jego Eminencyi Księdza Kardynała, trzymanym przez dwie, za aniołki przebrane dziewczynki; poczem przemówił JEm. Ksiądz Kardynał, a mowa Jego, w której wskazał członkom zadanie ich w Stowarzyszeniu, pozostała jakby drogą wytyczną dla tegoż Towarzystwa. — Z poprzednich ważniejszych wypadków podnieść należy udział Stowarzyszenia w wiekopomnym obchodzie przeniesienia zwłok Mickiewicza, przyczem członkowie ofiarowali wspinały wieniec metalowy brązowy, na którego liściach wyryte były imiona wszystkich składających się nań uczestników, z napisem u spodu: od Młodzieży rękodzielniczej krakowskiej. W samém Stowarzyszeniu zaszła ta zmiana, że wskutek dobrowolnego ustąpienia p. Karola Lampki z posady gospodarza, miejsce to po nim od 1go Lipca 1890 objął p. Stanisław Dalewski, prowadzący handel skór dla szewców, który z wielkim taktem i zamiłowaniem rzeczy umie pełnić swe obowiązki; sekretarzem zaś w miejsce p. Dudziaka, który wyjechał do Lwowa, jest od 1go Września b. r. p. Stanisław Długoszewski. Dodać jeszcze należy, że przy końcu Maja 1890 odbyła się na Pienińskich Skałach Majówka Stowarzyszenia, która się najzupełniej udała. Wieczorek Mickiewiczowski, z którym łączy się z powodu bliskości daty wspomnienie powstania listopadowego, równie był uroczyście w tym roku, jak i w ubiegłym obchodzony.

*Kraków, dnia 4 Grudnia 1890.*

*X. Dr. Julian Bukowski*

*Prezes.*



## SKŁAD

### Stowarzyszenia Młodzieży Rękodzielniczej

pod opieką św. Józefa

W KRAKOWIE.

**PROTEKTOR:**

**Jego Eminencya Ksiądz Kardynał**

Najprzewielebniejszy JO. Książe Biskup krakowski

**Albin Dunajewski.**

**PREZES:**

**Ks. Dr. Julian Bukowski.**

**VICE-PREZES:**

**Ks. Dr. Józef Rychlak.**

*Wydział:*

- 1) Bórek Edward,
- 2) Dalewski Stanisław gospodarz,
- 3) Długoszewski Stanisław sekretarz,
- 4) Grynfeldt Adam bibliotekarz.
- 5) Kosek Ludwik,
- 6) Kämpf Rajmund senior,
- 7) Lachowicz Adam,
- 8) Loch Tomasz,
- 9) Wilkuszewski Stanisław vice-senior.
- 10) Wejers Wincenty.



*Członkowie zwyczajni:*

- 1) Bajko Teodor towarzysz szewski,
- 2) Białko Stanisław towarzysz krawiecki,
- 3) Bluj Jan tow. stolarski,
- 4) Bobrzyński Roman tow. kołodziejski,
- 5) Bogunia Sylwester tow. krawiecki,
- 6) Buczyński Jan tow. stolarski,
- 7) Œwizewicz Jan tow. introligatorski,
- 8) Danielewicz Ignacy tow. kucharski,
- 9) Duński Jan tow. stolarski,
- 10) Duszyk Józef tow. stolarski.
- 11) Fiegel Henryk tow. fryzyerski,
- 12) Gładyszek Józef kandydat nauczycielski,
- 13) Górka Klemens, tow. ślusarski,
- 14) Godzik Jan kupiec.
- 15) Gondek Franciszek tow. kamieniarski,
- 16) Grudziński Henryk tow. szewski,
- 17) Graff Edward tow. ślusarski,
- 18) Gruca Franciszek tow. stolarski,
- 19) Gunia Jan tow. ślusarski,
- 20) Heretyk Stanisław tow. krawiecki,
- 21) Hocke Jan tow. krawiecki,
- 22) Holik Tadeusz tow. zegarmistrzowski,
- 23) Jachoda Stefan tow. stolarski,
- 24) Jastrzębski Józef tow. krawiecki,
- 25) Jezierski Walenty majster szewski,
- 26) Kawala Jan tow. krawiecki,
- 27) Jasiński Jan tow. rytowniczy,
- 28) Klein Wacław tow. stolarski,
- 29) Kowalski Władysław majster szewski.
- 30) Kubala Maciej tow. stolarski,
- 31) Kudasiewicz Jan tow. szeptokarski,
- 32) Loch Tomasz tow. kamieniarski,
- 33) Mączyński Stanisław tow. zegarmistrzowski.



- 34) Maternowski Julian tow. fryzyerski,
- 35) Małota Stanisław tow. kotlarski,
- 36) Mihałuszek Andrzej tow. kominiarski,
- 37) Nerad Józef tow. kelnerski,
- 38) Niedzielski Zygmunt tow. kominiarski,
- 39) Nowak Michał tow. szewski,
- 40) Ludwig Michał tow. instrumental-chirurg.
- 41) Osmulski Stanisław tow. malarski,
- 42) Ostrowski Bronisław buchalter.
- 43) Pasionek Józef tow. stolarski,
- 44) Probulski Antoni tow. krawiecki,
- 45) Pietkiewicz Henryk tow. krawiecki,
- 46) Ritter Teofil tow. tokarski,
- 47) Reingruber Franciszek tow. krawiecki,
- 48) Rakus Antoni tow. chirurg. instrumentalny.
- 49) Raschka Józef tow. ślusarski,
- 50) Setkówicz Stanisław majster stolarski,
- 51) Sobito Jan tow. stolarski,
- 52) Siwek Franciszek tow. murarski,
- 53) Siwiński Bolesław tow. introligatorski,
- 54) Siatka Antoni tow. stolarski,
- 55) Słomski Aleksander właściciel drukarni,
- 56) Schulz Antoni tow. szewski,
- 57) Surowiecki Jan majster szewski,
- 58) Sroczyński Ludwik handlowiec,
- 59) Stanaeh Franciszek tow. stolarski,
- 60) Szufa Piotr tow. szewski,
- 61) Szkladyni Teofil tow. stolarski,
- 62) Stefański Jan tow. ślusarski,
- 63) Wierzbowski Kazimierz tow. krawiecki,
- 64) Wojtasiewicz Kazimierz tow. szewski,
- 65) Wojciechowski Jan tow. krawiecki,
- 66) Zieliński Stanisław tow. drukarski,
- 67) Żarow Józef tow. optyczno-mechaniczny.

Razem z Wydziałem Członków 77.



## LISTA CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA

którzy ustąpili lub wyjechali.

1. Biernacki Franciszek tow. introligatorski,
2. Blondowski Jan tow. krawiecki,
3. Bober Wojciech tow. stolarski,
4. Dygатовicz Andrzej tow. szewski,
5. Dudziak Stanisław tow. krawiecki, były sekretarz.
6. Elgiert Wojciech tow. szewski,
7. Gaczorek Andrzej majster krawiecki,
8. Grodzki Feliks majster szewski,
9. Jurkiewicz Józef tow. stolarski,
10. Kochański Andrzej tow. krawiecki,
11. Książczykiewicz Tomasz tow. krawiecki.
12. Kowalik Jan tow. introligatorski.
13. Lampka Jan funkcyonaryusz przy kasie chorych.
14. Lampka Karol majster szewski,
15. Lasak Andrzej           "           "
16. Lin Stanisław Emil tow. krawiecki,
17. Łopatka Jan tow. krawiecki,
18. Łukasiewicz Bolesław tow. blacharski,
19. Masłowski Stanisław tow. krawiecki,
20. Majewski Piotr tow. szewski,
21. Makowiecki August majster ślusarski,



22. Mikołajski Antoni tow. murarski,
23. Nalikowski Jan tow. szewski,
24. Olbrycht Józef tow. ślusarski,
25. Owadiuk Feliks tow. blacharski,
26. Pawlikowski Jakób tow. krawiecki,
27. Rybacki Mikołaj tow. krawiecki,
28. Satke Józef tow. krawiecki,
29. Sowiński Józef tow. fryzyerski.
30. Suski Józef majster krawiecki,
31. Suski Wincenty majster szewski,
32. Szafranski Ludwik tow. śtolarski,
33. Targosz Karol tow. krawiecki,
34. Urbańczyk Feliks majster szewski,
35. Wawrzyniecki Józef tow. szewski,
36. Wiśniewski Antoni tow. murarski,
37. Wiskida Remigiusz tow. fryzyerski,
38. „ Stanisław tow. fryzyerski,
39. Wichmann Antoni tow. krawiecki,
40. Zawada August tow. szewski.





# Stan kasy Towarzystwa z obu lat jego istnienia.

Majątku stałego nie posiada Towarzystwo żadnego, lecz jest dążenie żeby mu takowy zapewnić przez utworzenie funduszu żelaznego. Natomiast dochód roczny i rozchód Stowarzyszenia przedstawia się jak następuje :

## W roku 1889 :

Nr. porząd.	PRZYCHÓD	Zr. c.	ROZCHÓD	Zr. c.
1	Po ostatniem Stowarzyszeniu prócz zniszczonego po części Inwentarza pozostała księżeczka kasy oszczędności Nr. 82450, która po zrealizowaniu wraz z % do 1/1 1889 wyniosła	274 52	Czynsz całoroczny za mieszkanie, opał, światło, reparacya starych i sprawienie nowych sprzętów, wynagrodzenie niektórych naukowców, zasługa służącej, druk statutu i księżeczek, penumerała niektórych pism i różne drobne wydatki przez cały rok	833 24
2	Z odczytu X. Dra Bukowskiego na korzyść Stowarzyszenia wpłynęło	32 20		
3	Za bilety od gości w czasie przedstawienia Sgo Józefa	40 30		
4	Członkowie honorowi złożyli razem, jak książka osobna świadczy	334		
5	Dar Towarzystwa wziętych ubezpieczeń	200		
6	Dar kasy Oszczędności krakowskiej	150		
7	Wkładki członków zwyczajnych	55 75		
	Razem	1086 77		

## W roku 1890 :

1	Remanent z roku 1889	253 53		
2	Lasilek z Rady miejskiej krakowskiej	100		
3	Dar od Członków honorowych	119 57		
4	Dar od Najjaśniejszego Pana	200		
5	Dar Towarzystwa wziętych ubezpieczeń	150		
6	Dar kasy oszczędności krak.	150		
7	Z wieczorku Sgo Józefa, po odtrąceniu wydatków	4 4		
	Wkładki członków zwyczajnych	60 30		
	Razem	1037 44		

Czynsz całoroczny za mieszkanie, opał, światło, reparacya sprzętów, wynagrodzenie za naukę śpiewu, penumerała czasopism, koszta druku, zasługa służącej, oraz drobne wydatki przez cały rok

724 26

Kraków dnia 1 Grudnia 1890

X. Dr. Julian Bukowski, prezes.



27th Regt. Iowa Cavalry

1862

RECEIVED

NOV

1862

NOV

NOV 1862

John B. ...